

## Kiedy kochasz

Gosia Andrzejewicz

Nie mogę wciąż zrozumieć  
Że on tak mógł  
Tak zmienić się  
Niedawno był mi bliski  
A teraz jakby nie znał mnie  
Jak to jest?  
Jak można tak zostawić  
to wszystko to co ważne jest  
wiadomo że dla niego  
nie liczy się już morze łez  
moich łez

Kiedy kochasz to nie czujesz wad  
Myślisz że to ideał z Tobą jest  
Kiedy kochasz to nie czujesz wad  
Myślisz że to ideał z Tobą jest

Twych ciepłych słów na co dzień  
Tak bardzo wciąż brakuje mi  
Mówiłeś że  
Że będziesz  
Na zawsze ze mną tylko ty  
Już tylko żal i smutek wypełnia mi  
Jesienny czas  
Nie mogę się pogodzić  
Że nagle tak już nie ma nas  
Nie ma nas

Kiedy kochasz to nie czujesz wad...

Czasem czuję taką pustkę  
Że już sama nie wiem jak żyć  
By nie było smutno mi  
wtedy marzę byś przytulił  
Moje serce tak jak dawniej  
I otarł z oczu łzy

Nic już nie zastąpi mi tych chwil  
Kiedy byłeś ze mną tylko ty  
Kiedy byłeś ze mną  
Kiedy byłeś ze mną tylko ty  
Wiesz mój świat bez Ciebie traci sens  
Moje życie nagle niczym jest  
Nic już się nie liczy  
Bo bez Ciebie tylko wiele łez